

Kobiety i humanistyka

Wprawdzie na początku XXI wieku już z pewnością nikogo nie trzeba przekonywać o tym, że płeć nie stanowi żadnych ograniczeń we współtworzeniu życia kulturalnego, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni są tej kultury podmiotem i przedmiotem, ale refleksja nad długo przemilczaną rolą kobiet w dziedzinach humanistycznych wydała się nam, redakcji „Tekstualiów”, szczególnie istotna. Na decyzji o tak szerokim zakresleniu ram tematycznych niniejszego numeru zaważyło kilka czynników. Po pierwsze, badania nad twórczością *stricte* kobiecą (ukazującą postacie kobiet oraz pisaną przez nie), realizowane zwłaszcza z perspektywy krytyki feministycznej, mają już w Polsce i na świecie ugruntowaną pozycję. Dość wymienić w tym miejscu prace Marii Janion¹, Ewy Kraskowskiej², Ingi Iwasiów³, Grażyny Borkowskiej⁴, Bożeny Umińskiej⁵ etc. czy takie publikacje jak *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców*⁶ oraz *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*⁷ i wiele innych. W „Tekstualiach” tę tradycję badawczą podejmują w mniejszym lub większym stopniu artykuły Ksymeny Filipowicz-Tokarskiej (*Projekty krytycznoliterackie w obrębie twórczości recenzenckiej polskich feministek*), Magdaleny Roguskiej (koncentrującej się na sytuacji pisarek węgierskich), Agnieszki Wnuk (tekst poświęcony postaci Celiny Mickiewiczowej) i Weroniki Lipszyc (analizującej z perspektywy feministycznej twórczość polskiej rzeźbiarki Aliny Szapocznikow). Przede wszystkim ze względu na stosunkowo dobrą znajomość w Polsce pism czołowych zachodnioeuropejskich badaczek feministycznych (Elaine Showalter, Hélène Cixous, Toril Moi, etc.)⁸ oraz ustabilizowaną pozycję krytyki feministycznej w polskim życiu naukowym ważne wydało nam się poszerzenie pola widzenia i objęcie myślą krytyczną także ogólnohumanistycznej działalności kobiet jako artystek, literaturoznawczyń,

¹ Zob. między innymi M. Janion, *Kobiety i duch inności*, Warszawa 1996.

² Zob. między innymi E. Kraskowska, Zofia Nałkowska, Poznań 1999; eadem, *Piórem niewieściem. Z problemów prozy kobiecej dwudziestolecia międzywojennego*, Poznań 2003; eadem, *Siostry Brontë*, Kraków 2006; eadem, *Czytelnik jako kobieta. Wokół literatury i teorii*, Poznań 2007.

³ Zob. między innymi I. Iwasiów, *Rewindykacje. Kobieta czytająca dzisiaj*, Kraków 2002; eadem, *Gender dla średnio zaawansowanych. Wykłady szczecińskie*, Warszawa 2008.

⁴ Zob. między innymi G. Borkowska, *Cudzoziemki. Studia o polskiej prozie kobiecej*, Warszawa 1996; eadem (wraz z M. Czermińską i U. Philips), *Pisarki polskie – od średniowiecza do współczesności. Przewodnik*, Gdańsk 2000; *Nierozważna i nieromantyczna. O Halinie Poświatowskiej*, Kraków 2001.

⁵ Zob. B. Umińska, *Postać z cieniem. Portrety Żydówek w polskiej literaturze*, Warszawa 2001.

⁶ Zob. *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców*, pod red. A. Nasitowskiej, Warszawa 2001.

⁷ Zob. *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, pod red. G. Borkowskiej i L. Sikorskiej, Warszawa 2000.

⁸ Artykuły wymienionych badaczek były tłumaczone na język polski i przedrukowywane między innymi na łamach „Tekstów Drugich” (zob. między innymi następujące numery: 3-4-5/1993, 3-4/1995) oraz we wspomnianych w przypisie 6. i 7. antologiach myśli feministycznej.

antropolożek, autorek czytających i czytanych, aktywnie wpisujących się we współczesny dyskurs literacki, kulturowy i naukowy.

Zamieszczone na łamach czwartego numeru „Tekstualiów” artykuły poświęcone istotnemu wkładowi kobiet w życie literackie i naukowe nie wyczerpują z pewnością całego repertuaru potencjalnych tematów i zagadnień (rozpatrywanych także z perspektywy socjologicznej, antropologicznej czy kulturowej) oraz możliwych płaszczyzn interpretacyjnych. Nie to było jednak naszą ambicją i naszym zamiarem. Kierowało nami natomiast dążenie do tego, aby połączyć refleksję o pisarstwie i sztuce, których autorkami są kobiety, z rozważaniami o swoistości uprawianego przez przedstawicielki tej płci dyskursu naukowego. Powyższy problem można ująć w sposób metaforyczny w następującym obrazie: badaczka zajmująca się na przykład analizą stereotypów dotyczących kobiet i kobiecości w literaturze, sztuce lub antropologii kultury zmagą się również z podobnymi kliszami myślowymi w życiu zawodowym, podejmując pracę naukową i łącząc karierę z marzeniami o rodzinie. Świetnie opisuje ów mechanizm Agnieszka Mrozik w otwierającym dział artykułów tekście *Czas superwomen. Młode kobiety w nauce*, zwracając uwagę na wciąż niepokojąco niską (zwłaszcza na wyższych szczeblach) frekwencję kobiet we współczesnym literaturoznawstwie. Zagadnienie to porusza także Ewa Kraskowska w przeprowadzonej na łamach „Tekstualiów” rozmowie. Polskie uczelnie oraz system edukacji (szczególnie na etapie studiów doktoranckich) nadal pozostają bowiem nieprzychylnie dla młodych matek i bardzo często stawiają kobietę o ambicjach naukowych wobec nierozstrzygalnego „albo – albo”: albo zrezygnujesz z życia domowego i poświęcisz całą uwagę pracom badawczym, dydaktycznym i/lub administracyjnym macierzystego wydziału, albo z uwagi na ciągły brak czasu zostaniesz pominięta w zbliżających się grantach czy projektach.

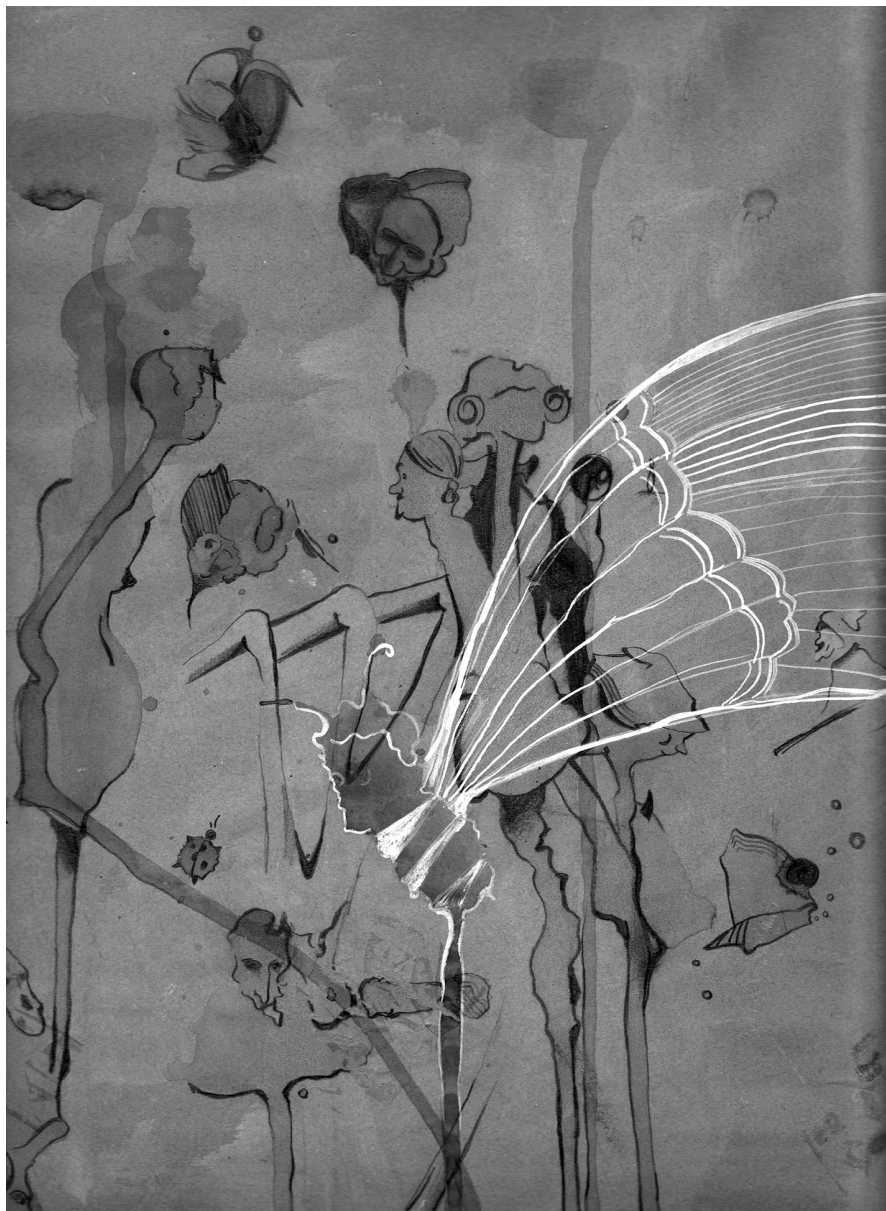
Rzeczą symptomatyczną wydaje się natomiast to, że na nasze zaproszenie do współpracy nad numerem odpowiedziały przede wszystkim osoby, które dopiero rozpoczynają lub stosunkowo niedawno rozpoczęły swoją przygodę z nauką i które z różnych przyczyn (zawodowych, prywatnych, hobbystycznych) chciały zabrać głos w dyskusji nad tym, jak wiele współczesna humanistyka zawdzięcza kobietom. Co znamienne, autor(k)ami wspomnianych artykułów są nie tylko kobiety (vide teksty Wojciecha Kruszelnickiego oraz Macieja Dudy) i, co równie istotne, nie tylko badacze (i badaczki!) o zacięciu feministycznym czy – by tak rzec – „wojującym”. *Odzyskać utracone – polskie doświadczenie kobiece w „Apokryfie rodzinnym”* Hanny Malewskiej autorstwa Agnieszki Czarkowskiej to przykład rzetelnej analizy literaturoznawczej unikającej obciążenia ideologicznego tudzież politycznego. Nakreślona w wymienionych pracach perspektywa patrzenia na współczesną humanistykę jako na obszar działalności także kobiecej – choć niepełna – jawi się jako istotne uzupełnienie funkcjonującego powszechnie, uproszczonego widzenia tej dziedziny jako domeny męskiej aktywności, na tle której rozważania kulturoznawczyń, teoretyczek, historyczek czy socjolożek literatury odgrywałyby rolę jedynie marginesową.

Uwagde czytelników pragniemy ponadto polecić opublikowane w „Tekstualiach” wiersze autorstwa Jacka Krajla. Poetycki cykl *Wywoływanie kobiet*, składający się z sześciu utworów i stanowiący zarazem tyleż portretów kobiet, powstał specjalnie z myślą o przewodnim temacie czwartego numeru czasopisma.

Mamy nadzieję, że tak pomyślane, zamykające 2010 rok, wydanie kwartalnika wpisze się w zainteresowania naukowe, kulturowe oraz literackie czytelników, a także sprowokuje do częstszego i bardziej pogłębionego myślenia o kobiecie jako podmiocie współuczestniczącym w sposób jawny i aktywny w dyskursie współczesnej humanistyki.



Jana Bečková



Jana Bečková